

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. przeciwko E. G., o zapłatę, oddalił powództwo w całości powoda/pozwanego wzajemnego, zasądził od powoda/pozwanego wzajemnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz pozwanej/powódki wzajemnej E. G. kwotę 1.050,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądził od powoda/pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanej/powódki wzajemnej kwotę 30,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. Ponadto nakazał pobrać od powoda/pozwanego wzajemnego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 46,80 zł tytułem zwrotu kosztów świadka.

Przedmiotowe orzeczenie w całości apelacją zaskarżyła strona powodowa, która zarzucając rozstrzygnięciu:

- 1) naruszenie normy prawa materialnego - art. 484 k.c. w zw. z art. 483 k.c. poprzez jego niezastosowanie podczas, gdy strony zawarły w umowie z dnia 19 września 2013 roku postanowienie zastrzegające karę umowną na rzecz powoda na wypadek nieprawidłowej rejestracji lub podstawienia ciężarówka niezgodnej ze zleceniem przez pozwaną (powódkę wzajemną - dalej zwaną pozwaną), a z ustalonego w toku postępowania przed Sądem I instancji stanu faktycznego bezsprzecznie wynika, iż ziszcila się jedna z przesłanek uprawniających powoda do dochodzenia od pozwanego przedmiotowej kary umownej;
- 2) naruszenie normy prawa materialnego - art. 41 ust. 1 i 2 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) poprzez jego błędne zastosowanie i na tej podstawie uznanie za niewiążące, dla strony pozwanej, postanowienia zlecenia transportowego dotyczącego sposobu rejestracji kierowcy przy odbierze towaru, podczas gdy przedmiotowa klauzula nie narusza bezpośrednio ani pośrednio żadnego z postanowień ww. Konwencji, a nadto zastosowanie tego przepisu wymaga jednoczesnego naruszenia również innego przepisu Konwencji, z czym nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie;
- 3) naruszenie normy prawa procesowego - art. 233 § 1 w zw. z art. 230 i 231 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz naruszeniu zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego w zakresie nieuzasadnionego przyjęcia, iż pozwana poniosła szkodę w kwocie 1.050,35 złotych, chociaż nie zostało to w żaden sposób wykazane, nawet danie wiary zeznaniom świadka P. K., co do pokonania przez kierowcę pozwanej dystansu 160 kilometrów nie jest wystarczające dla uznania, iż pozwana poniosła szkodę w wyżej wskazanej wysokości;
- 4) naruszenie normy prawa materialnego - art. 471 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż pozwany poniósł szkodę w kwocie 1.050,35 złotych na skutek zawinionego, nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda, podczas gdy to pozwana, a nie powód, nienależycie wykonała swoje zobowiązanie co stanowi alternatywną podstawę dochodzenia roszczenia powoda, pozwana w żaden sposób nie wykazała wystąpienia którejkolwiek z przesłanek zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie powoda: nienależytego wykonania zobowiązania, szkody, winy oraz adekwatnego związku przyczynowego, natomiast w odniesieniu do szkody poniesionej przez powoda powyższe przesłanki zostały wykazane;
- 5) naruszenie normy prawa procesowego - art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wskazania dowodów na jakich Sąd I instancji oparł się uwzględniając powództwo wzajemne strony pozwanej oraz przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa - w uzasadnieniu Sąd wypowiedział się bardzo zdawkowo i enigmatycznie, powołując się jedynie na bliżej nieokreślone przepisy Konwencji CMR oraz całkowicie pominął wskazanie podstawy prawnej oddalenia powództwa głównego oraz uwzględnienia powództwa wzajemnego, co uniemożliwia zapoznanie się z merytorycznymi podstawami orzeczenia,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 200,00 Euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, oddalenie powództwa wzajemnego w całości,

zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zarówno co do powództwa głównego jak i powództwa wzajemnego oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest zasadna, zaś jej uwzględnienie prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskami apelacji. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do wydania orzeczenia zmieniającego przy czym Sąd Okręgowy nie podzielił oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przedstawionej przez Sąd I instancji. Jednocześnie pomimo braków odnoszących się do przedmiotowej oceny wynikających z uzasadnienia zakwestionowanego orzeczenia, za niezasadny należało uznać zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. bowiem ostatecznie orzeczenie Sądu I instancji poddawało się kontroli instancyjnej, w szczególności w aspekcie zasady, iż sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym.

Za zasadny natomiast należało uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zgodnie z jego treścią Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowe ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozważenie nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu

dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). W kontekście przedstawionych rozważań należy zaznaczyć, że pozwana sama przyznała, iż wbrew postanowieniom zlecenia transportowego, w pełni świadomie, wypełniając dokument CMR podała jako nazwę przewoźnika firmę pozwanej (G.) zamiast nazwy powoda, co skutkowało odmową wydania towaru i uniemożliwieniem prawidłowego wykonania zawartej w dniu

19 września 2013 roku umowy. W związku z powyższym powód skorzystał z zastrzeżonego na jego rzecz w zleceniu transportowym uprawnienia i obciążył pozwaną karą umowną w kwocie 200,00 Euro. Z tego względu należało uznać, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są niekwestionowane, również przez skarżącego. Rozbieżności nasuwają się dopiero przy interpretacji zaistniałych faktów oraz w zakresie powództwa wzajemnego, gdzie pozwana nie wskazała na jakiej podstawie wyliczyła kwotę rzekomo poniesionej szkody w wysokości 1.050,35 złotych oraz nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów. Powyższe wnioski wynikają wprost z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową, a mianowicie zlecenia transportowego z dnia 19 września 2013 roku (w aktach sprawy), noty obciążeniowej z dnia 20 września 2013 roku (w aktach sprawy), zeznań świadka P. K. z dnia 24 września 2014 roku (w aktach sprawy), zeznań świadka M. W. (w aktach sprawy), dowodu z zeznań pozwanej E. G. z dnia 24 września 2014 roku (w aktach sprawy). W tym kontekście za nieuprawnione należało uznać stanowisko Sądu I instancji, który podzielił w całości poglądy pozwanej, która twierdzi, że jej działanie było zasadne, gdyż obowiązywały ją do tego bliżej nieokreślone przepisy Konwencji CMR. W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd Rejonowy nie wskazał na jakich konkretnie przepisach Konwencji CMR oparł swoje stanowisko. Konwencja CMR nie reguluje kwestii ustalenia podmiotu, którego dane należy wpisać w charakterze przewoźnika w dokumentach wewnętrznych nadawcy przesyłki, nie sposób również uznać by zabraniała ona stosowania przez przewoźników podwykonawców. Innymi słowy - również w świetle konwencji CMR powód zlecając wykonanie przewozu innemu podmiotowi nie utracił statusu przewoźnika. Powód pozostał przewoźnikiem umownym (w stosunkach pomiędzy powodem a nadawcą towaru), tymczasem pozwana jako podwykonawca pełniła co najwyżej rolę przewoźnika faktycznego i okoliczność, że to akurat pozwanej przypadło zadanie przewiezienia ładunku pozostaje irrelevantna dla pierwotnej umowy zawartej pomiędzy powodem a nadawcą. W związku z powyższym przyjęcie, iż pozwana została zobowiązana do wpisywania danych niezgodnych z prawdą jest całkowicie bezpodstawne. Sąd I instancji niezasadnie zastosował przepis Konwencji CMR zgodnie, z którym zapisy zlecenia transportowego sprzeczne z Konwencją traktować należy jako niewiążące (art. 41 Konwencji). W umowie łączącej strony nie zawarto bowiem postanowienia, które można by uznać za bezpośrednio lub chociażby pośrednio sprzeczne z treścią Konwencji CMR. Z całą pewnością nie było nim zobowiązanie pozwanej do podania danych powoda, tj. (...) sp. z o.o., przy załadunku towaru we Francji. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 41 Konwencji CMR, z zastrzeżeniem postanowień artykułu 40 jest nieważna i pozbawiona mocy każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej Konwencji. Nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy. W szczególności byłaby nieważna każda klauzula ustępująca na rzecz przewoźnika korzyści z ubezpieczenia towaru oraz każda inna analogiczna klauzula, jak również każda klauzula przenosząca ciężar dowodu. Gdyby chciał zastosować ww. przepis to wskazać należy, że nie stanowi on samodzielnej podstawy do stwierdzenia nieważności danego zapisu umownego, gdyż niezbędne jest naruszenie, którejś z norm wyrażonych w Konwencji CMR. Przedmiotowa Konwencja nie reguluje natomiast kwestii danych pod jakimi powinien rejestrować się kierowca przy odbiorze towaru. Zgodnie z brzmieniem art. 483 § 1 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara

umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 k.c.). Bezsporny pozostaje fakt, iż w umowie zawartej w dniu 19 września 2013 roku strony zawarły postanowienie w przedmiocie zastrzeżenia kary umownej w kwocie 200,00 Euro na rzecz powoda, na wypadek dokonania nieprawidłowej rejestracji przy odbiorze towaru we Francji przez pozwaną lub podstawienia przez nią ciężarówki niezgodnej z wytycznymi wskazanymi w zleceniu. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron, również Sad I instancji uwzględnił tę okoliczność ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy. Pozwana arbitralnie nie zastosowała się do wskazanego umownie zalecenia powoda, co skutkowało niemożnością wykonania zlecenia, a jednocześnie uprawniało powoda do dochodzenia przewidzianej w zleceniu transportowym kary umownej. Kierowca wysłany przez firmę pozwanej po odbiór towaru zarejestrował się podając dane pozwanej, a nie, tak jak zostało to wcześniej ustalone, dane powoda, tj. (...) sp. z o.o. W tej sytuacji nadawca nie wydał towaru pozwanej i zlecenie nie mogło zostać zrealizowane. Odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi wyłącznie pozwana, której pracownik zignorował zalecenie wyraźnie wskazane w zamówieniu transportowym z dnia 19 września 2013 roku. Spełnione i wykazane zostały zatem wszystkie przesłanki wymagane dla dochodzenia kary umownej wskazane w art. 483 i 484 k.c.

Przepis art. 471 k.c. określa przesłanki, których kumulatywne ziszczenie się jest konieczne dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Są nimi: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność; szkoda po stronie wierzyciela oraz związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Ciężar udowodnienia ww. przesłanek spoczywa na wierzycielu, w zaistniałym stanie faktycznym na pozwanej. Zgodzić się należy ze stanowiskiem strony powodowej, że pozwana w żaden sposób nie wykazała, że poniosła jakąkolwiek szkodę, a tym bardziej nie wykazała jej wysokości, ani związku przyczynowego pomiędzy rzekomym niewykonaniem zobowiązania przez powoda a zaistnieniem szkody. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji uwzględniające powództwo wzajemne zostało oparte wyłącznie na twierdzeniach strony pozwanej – powódki wzajemnej, które zarówno co do zasady jak i wysokości nie zostały przez stronę, którą po myśli art. 6 k.c. taki dowód obciążał, udowodnione.

Mając na uwadze powyższe, uznając apelację strony powodowej – pozwanej wzajemnie za zasadną, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez uwzględnienie powództwa głównego w całości, oddalenie powództwa wzajemnego oraz orzeczenie o kosztach postępowania przed sądami obu instancji w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 k.p.c.